

Sygn. akt **III AUa 1388/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 3 sierpnia 2021 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **S. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o wysokość emerytury

na skutek apelacji S. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 4 października 2019 r. sygn. akt VIII U 582/17

oddala apelację.

sędzia Marta Sawińska

UZASADNIENIE

Decyzją z 03.03.2017 r., znak sprawy: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. na podstawie art. 46 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, po rozpatrzeniu wniosku z dnia 30.12.2015 r. przeliczył S. K. emeryturę od 01.12.2015 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił 35 lat, 5 miesięcy i 6 dni okresów składkowych oraz 5 lat i 7 dni okresów nieskładkowych. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wyniósł 97,79 %. Organ rentowy uwzględnił również okres zatrudnienia od 01.04.2013 r. do 31.12.2013 r. oraz wypłacił wyrównanie od grudnia 2015 r., tj. od miesiąca, w którym odwołująca zgłosiła wniosek wraz z należnymi odsetkami. W załączniku do decyzji wskazano, że brak jest podstaw do spłaty świadczenia (E) od miesiąca stycznia 2014 r.

Odwołanie od powyższych decyzji złożyła S. K., w odwołaniu zarzuciła, że decyzja została wydana wbrew wcześniejszym ustaleniom zawartym w protokole z 20.02.2017 r., organ rentowy nie doliczył stażu pracy do końca 2013 r. poprzez kolejne waloryzacje od 01.01.2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami. Zdaniem odwołującej bezsporne jest, że pobiera emeryturę przyznaną według starych zasad.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika podtrzymał dotychczasowe stanowisko i wniósł o umorzenie postępowania. Wskazał m.in., że w 24.01.2014 r. odwołująca złożyła

wniosek o doliczenie zaewidencjonowanych składek na koncie po dniu ustalenia prawa do emerytury, ale emerytury o symbolu ENP, czyli przyznanej na podstawie art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i wniosek ten został zrealizowany na mocy decyzji z 11.02.2014 r.

W toku sprawy odwołująca wyjaśniła, że 24.01.2014 r. złożyła wniosek, w którym jej intencją było doliczenie stażu pracy i przeliczenie podstawy wymiaru emerytury z uwzględnieniem 2013 r. Według odwołującej emerytura powinna zostać przeliczona według wskaźnika 99,17 % i po doliczeniu stażu pracy za okres od 01.01.2014 r. do 30.11.2015 r. Odwołująca wskazała na rozprawie w 08.05.2018 r., że staż pracy jest prawidłowo doliczony od grudnia 2015 r., natomiast jedyne zastrzeżenie do decyzji z 03.03.2017 r. dotyczy tego, że odwołująca nie ma spłaty emerytury za okres od stycznia 2014 r. do listopada 2015 r. z uwzględnieniem stażu pracy, który został uwzględniony od grudnia 2015 r.

Postanowieniem z 04.03.2019 r. Sąd Okręgowy przekazał roszczenie o przeliczenie emerytury i spłatę za okres od 01.01.2014 r. do listopada 2015 r. organowi rentowemu, jednak organ ten nie wydał nowej decyzji w tym zakresie wskazując, że w załączniku do decyzji z 03.03.2017 r. zawarto odmowę spłaty spornego świadczenia za okres od stycznia 2014 r.

Wyrokiem z 04.10.2019r. sygn. akt VIII U 582/17 Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił odwołanie S. K..

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

S. K. urodziła się w dniu (...)

W dniu 03.04.2009 r. organ rentowy po rozpatrzeniu wniosku z 19.03.2009 r., na podstawie ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS przyznał odwołującej emeryturę od 01.03.2009 r., tj. od miesiąca w którym zgłoszono wniosek. Odwołująca pozostawała w zatrudnieniu z tytułu pracy wykonywanej w ramach stosunku pracy.

Od 01.03.2013 r. organ rentowy z urzędu podjął wypłatę emerytury w pełnej wysokości w związku z ukończeniem powszechnego wieku emerytalnego, tj. 60 lat i 1 miesiąca.

W dniu 09.05.2013 r. organ rentowy po rozpatrzeniu wniosku z 26.04.2013 r., na podstawie art. 24 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS przyznał odwołującej emeryturę w kwocie zaliczkowej od 01.04.2013 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek oraz zawiesił jej wypłatę z uwagi na fakt, iż była świadczeniem mniej korzystnym od dotychczasowego.

W dniu 26.07.2013 r. organ rentowy, po rozpatrzeniu wniosku odwołującej z 11.06.2013 r. przeliczył emeryturę od 01.06.2013 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, poprzez doliczenie stażu pracy oraz odmówił doliczenia stażu pracy do emerytury przyznanej z systemu zreformowanego.

W dniu 24.01.2014 r. odwołująca wystąpiła z wnioskiem o przeliczenie podstawy wymiaru emerytury, rozliczenie przychodów za ubiegły rok oraz doliczenie zaewidencjonowanych składek po dniu ustalenia prawa do emerytury. Natomiast we wniosku nie zaznaczono rubryki dotyczącej doliczenia stażu pracy. Wniosek w imieniu organu rentowego przyjmowała A. A..

Do wniosku odwołująca dołączyła:

- zaświadczenie z Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych (...) potwierdzające fakt zatrudnienia odwołującej na stanowisku starszej pielęgniarki w pełnym wymiarze czasu pracy na czas określony od 01.06.2011 r. od 31.12.2013 r. oraz wysokość osiągniętego przychodu za 2013 r.,

- zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych (...),

- świadectwo pracy z Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych (...),

- informacje o wykorzystanych urlopach i pobranych zasiłkach.

Przyjmując wniosek A. A. nie dokonywała w nim zapisków, zakreśleń rubryk, jedynie przystawiła pieczętkę i dokonała zapisów w samej pieczętce, a nadto na dokumentach które wówczas przedłożyła odwołująca, to jest zestawieniu wynagrodzenia i zasiłków oraz na zaświadczeniu z 13.01.2014 r. przystawiła pieczętkę i dokonała adnotacji o sporządzeniu kopii na zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu. Pracownicy ZUS, w tym A. A. mieli obowiązek przyjmowania wszystkich wniosków i dokumentów, które przynosił klient. Sprawdzali jedynie, czy wniosek jest podpisany, czy na świadectwie pracy jest pieczętka, czy na wniosku są dane osobowe, czyli numer PESEL i numer świadczenia. Świadek nie odmawiał przyjęcia składanego wniosku. Pracownicy mieli zakaz wypełniania wniosków za klientów poza spisaniem protokołu, gdy przyszedł klient i wówczas klient podpisywał się na protokole. Świadek nie mogła nakazać odwołującej nie zakreślenia rubryki dotyczącej stażu pracy, gdyby odwołująca taki wniosek chciała złożyć. Świadek nie zaznaczała na przyjmowanym wniosku odpowiednich rubryk, lecz przyjmowała wniosek w takiej postaci, jak był składany.

W toku postępowania organ rentowy poinformował odwołującą o przesunięciu terminu wydania decyzji w związku z koniecznością ogłoszenia przez prezesa GUS kwoty przeciętnego wynagrodzenia za 2013 r. niezbędnego do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia.

W dniu 11.02.2014 r. organ rentowy po rozpoznaniu wniosku z 24.01.2014 r. przeliczył odwołującej emeryturę od 01.01.2014 r., tj. od miesiąca w którym zgłoszono wniosek.

W dniu 30.12.2015 r. odwołująca wystąpiła z wnioskiem o doliczenie brakujących 10 miesięcy do stażu pracy za rok 2013.

Z kolei w dniu 03.03.2017 r. organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję, uwzględniając w stażu pracy okres zatrudnienia od 01.04.2013 r. do 31.12.2013 r. oraz wypłacając wyrównanie od grudnia 2015 r. z odsetkami.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji wydał zaskarżony wyrok, w którym oddalił odwołanie S. K..

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy zacytował art. 133 ust. 1, art. 114 ust. 1 ustawy z 17.12.1998 r. ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Następnie wskazał, że stan faktyczny sprawy był w istocie sporny jedynie co do okoliczności dotyczących złożenia wniosku z 24.01.2014 r. i ewentualnego błędu pracownika ZUS w tym zakresie. Zaznaczył jednocześnie, że ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny nie daje jednak podstaw do formułowania zarzutów wobec osoby przyjmującej wniosek w dniu 24.01.2014 r. Podkreślił, że wobec powyższego należało rozważyć, czy w ustalonym stanie faktycznym zachodziły podstawy do przeliczenia emerytury z uwzględnieniem stażu pracy odwołującej za 2013 r. za okres od 01.01.2014 r. do 30.11.2015 r. Generalną zasadą prawa emerytalno-rentowego jest, że świadczenia przyznaje i wypłaca się na wniosek zainteresowanego, poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń (spełnienia ustawowych warunków), lecz nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o świadczenie. Konsekwencją tego jest to, że dopiero złożenie wniosku o świadczenie powoduje obowiązek jego przyznania i wypłaty.

Dokonując analizy treści dokumentów zebranych w sprawie oraz zeznań świadka A. A. Sąd Okręgowy ustalił, iż pracownik organu rentowego nie ma uprawnień do tego, aby oceniać i wypełniać przedkładane przez ubezpieczonych wnioski i dokumenty. Sąd Okręgowy uznał, że A. A., do której zgłosiła się odwołująca mogła jej udzielić tylko wstępnych informacji dotyczących stosowanych przez ZUS formularzy i druków. Pracownik zatrudniony na sali obsługi nie miał upoważnienia do weryfikacji dokumentacji dołączonej do wniosku za wyjątkiem sprawdzenia wpisania danych, pieczętki na świadectwie pracy i podpisu na wniosku.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty odwołującej dotyczące wprowadzenia jej w błąd przez pracownika organu rentowego. Za nieprawidłowo wypełniony wniosek winy nie może ponosić pracownik, który uprawniony jest tylko do wskazania druku i udzielenia informacji, że w druku należy zakreślić odpowiednie pole, natomiast nie jest upoważniony do weryfikacji merytorycznej dokumentów i treści wniosku; dlatego też należało uznać, że sporną decyzją organ rentowy prawidłowo uwzględnił staż pracy za rok 2013 od miesiąca, gdy wniosek o doliczenie stażu został złożony, to jest od grudnia 2015 r., a w pozostałym zakresie stwierdził brak podstaw do doliczenia tego stażu w świadczeniu emerytalnym za okres od stycznia 2014 r. W takich okolicznościach sprawy w ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do przyjęcia błędu organu rentowego. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska odwołującej, że wniosek z 24.01.2014 r. stanowił również wniosek o doliczenie stażu pracy, bowiem literalne brzmienie tego wniosku nie rodzi domniemania, że odwołująca domagała się również zaliczenia dalszego okresu swojego zatrudnienia, a brak jest podstaw do przyjęcia błędu organu rentowego przy przyjmowaniu tego wniosku.

Mając na uwadze wszystkie te okoliczności – zdaniem Sądu Okręgowego stwierdzić należało, że zaskarżona decyzja jest prawidłowa. Sąd I instancji na mocy powołanych wyżej przepisów prawa materialnego oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołanie od zaskarżonej decyzji ZUS z 03.03.2017 r., o czym orzekł w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła odwołująca S. K..

Jednocześnie zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez przypisanie przymiotu wiarygodności zeznaniom świadka A. A. w całości oraz uznanie tych zeznań jako zeznań wiarygodnych, choć w ocenie odwołującej zeznania te są niewiarygodne i sprzeczne z logiką. Nadto odwołująca zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez odmowę przeliczenia emerytury odwołującej po doliczeniu stażu pracy za okres od 01.01.2014 r. do 30.11.2015 r. wraz z ustawowymi odsetkami.

Wskazując ww. zarzuty odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia, poprzez uwzględnienie jej odwołania.

Organ rentowy nie złożył odpowiedzi na apelację.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja odwołującej S. K. jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest oczywiście prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy. Wobec niewątpliwego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, nie widział też konieczności uzupełniania postępowania dowodowego.

Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 133 ust. 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż:

- 1) **od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek** o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3,
- 2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

Według art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń

zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

Jak słusznie zwrócił uwagę Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zgodnie z art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wypłata świadczenia za okres poprzedzający datę złożenia wniosku możliwa jest tylko w przypadku błędu organu rentowego. Błąd organu rentowego obejmuje sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny można uznać wszelkie zaniedbania tego organu, każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów (por. "Emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz", B. Gudowska, dr hab. K. Ślebzak, 2013 r., Legalis).

Sąd Apelacyjny przypomina, że sporne pomiędzy stronami były okoliczności złożenia wniosku z 24.04.2014 r. przez odwołującą i ewentualnie błędu pracownika ZUS w tym zakresie. Aby ustalić ww. okoliczności Sąd I instancji dopuścił dowód z zeznań świadka A. A. tj. pracownika ZUS, który przyjął od pozwanej w dniu 24.01.2014 r. wniosek. Podczas składania zeznań przed Sądem I instancji świadek potwierdziła, że przyjmowała wniosek odwołującej z 24.01.2014 r. i zaprzeczyła, żeby wypełniła go za odwołującą oraz zeznała, że nie doradzała, w jaki sposób wypełnić, czy też nie mówiła, aby odwołująca nie zakreślała punktu dotyczącego doliczenia stażu pracy, gdyby odwołująca chciała taki punkt wniosku zaznaczyć. Świadek A. A. odwoływała się do zasad obowiązujących w ZUS przy przyjmowaniu wniosków i zakazu wypełniania wniosku za klienta i wskazała, że przyjmowała wszystkie składane wnioski i nie odmawiała ich przyjęcia uznając, że są nieprawidłowo wypełnione. Zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu I instancji, że za wiarygodnością zeznań świadka przemawia – poza odniesieniem się do obowiązujących u pozwanego zasad przyjmowania wniosków – także i to, że świadek nie jest pracownikiem pozwanego, a zatem nie musi obawiać się konsekwencji służbowych swojego ewentualnego nieprawidłowego działania.

Z kolei zeznaniom odwołującej co do okoliczności składania wniosku z 24.01.2014 r. przeczą wiarygodne w ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania świadka. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że odwołująca podpisała się na tym wniosku, co oznacza zaakceptowanie jego treści. W następstwie wniosku z 24.01.2014 r. została wydana decyzja z 11.02.2014 r., **od której odwołująca nie wniosła odwołania** z zastrzeżeniem, że decyzja nie rozstrzyga o wniosku odwołującej i przed spisaniem protokołu z 20.02.2017 r. nie zgłaszała, że wniosek z 24.01.2014r. został nieprawidłowo wypełniony przez pracownika ZUS. Nie zasługują na przymiot wiarygodności nadto twierdzenia odwołującej jakoby nie miała ona świadomości o przyznaniu jej dwóch świadczeń (tj. emerytury według tzw. starych oraz nowych zasad), albowiem jeszcze w 26.07.2013 r. organ rentowy, po rozpatrzeniu wniosku odwołującej z 11.06.2013 r. przeliczył emeryturę od 01.06.2013 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, poprzez doliczenie stażu pracy oraz odmówił doliczenia stażu pracy do emerytury przyznanej z systemu zreformowanego (tzw. emerytury na nowych zasadach). Dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego trudno zgodzić się z twierdzeniem odwołującej, że składając wniosek rok później tj. 24.01.2014 r. nie miała ona wiedzy o przyznanych dwóch świadczeniach. Przeczą temu dokumenty zgromadzone w aktach ZUS (wnioski odwołującej).

Zwrócić uwagę należy również, że odwołująca S. K. w 24.01.2014 r. złożyła wniosek o doliczenie zaewidencjonowanych składek na koncie po dniu ustalenia prawa do emerytury, ale emerytury o symbolu ENP, czyli przyznanej na podstawie art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i wniosek ten został zrealizowany na mocy decyzji z 11.02.2014 r. Podkreślić raz jeszcze wypada, że odwołująca po otrzymaniu decyzji z 11.02.2014 r. jej nie zaskarżyła, nie wskazała również organowi rentowemu, że składając wniosek z 24.01.2014 r. jej intencją było doliczenie stażu pracy i przeliczenie podstawy wymiaru emerytury z uwzględnieniem 2013 r., ale nie emerytury obliczonej na podstawie art. 24 ustawy emerytalnej, tylko do emerytury obliczonej na tzw. „starych” zasadach. Podkreślić należy również, że to właśnie wnioskodawca jest uprawniony do wypełnienia wniosku i wypełnienia go w sposób zgodnie z jego wolą, składa też podpis pod takim wnioskiem, akceptując tym samym jego treść. Odwołująca po otrzymaniu decyzji z 11.02.2014 r. nie poczyniła żadnych kroków, aby wyjaśnić okoliczności złożenia wniosku z 24.01.2014r. – nie zaskarżyła też decyzji z 11.02.2014 r. wskazując np. że została wydana błędnie i jej wniosek dotyczył – zgodnie z twierdzeniami

odwołującej – doliczenia stażu pracy do emerytury przyznanej na „starych” zasadach; owszem został spisany protokół przez pracownika ZUS na wniosek odwołującej, natomiast dopiero w dniu 20.02.2017 r. Zaznaczyć wypada również, że samo spisanie protokołu przez pracownika ZUS nie świadczy o przyznaniu racji odwołującej co do błędnego postępowania osoby przyjmującej wniosek w 24.01.2014 r. – protokół ten jest jedynie zapisem zastrzeżeń odwołującej co do ewentualnego błędnego spisania wniosku przez pracownika ZUS.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego – na co również wskazywał Sąd I instancji w niniejszej sprawie - odwołująca S. K. nie przedłożyła żadnych nowych dowodów ani też nie ujawniła okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na wysokość emerytury, dlatego też brak było podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji organu rentowego.

Zgodnie z art. 133 ust. 1 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż **od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek** o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3.

W dniu 30.12.2015 r. odwołująca wystąpiła z wnioskiem o doliczenie brakujących 10 miesięcy do stażu pracy za rok 2013. Konsekwencją czego było wydanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaskarżonej decyzji z 03.03.2017 r., uwzględniającej w stażu pracy okres zatrudnienia od dnia 01.04.2013 r. do dnia 31.12.2013 r. oraz wypłacając wyrównanie od grudnia 2015 r. z odsetkami – zgodnie z art. 133 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że wskazane przez odwołującą w apelacjach zarzuty w żadnej mierze nie podważyły prawidłowo wydany wyrok Sądu Okręgowego. Wyrok ten odpowiada prawu. Zarzuty i twierdzenia odwołującej nie zasługują na uwzględnienie gdyż nie zawierają nowych okoliczności czy też wniosków, a w istocie swej sprowadzają się do powielenia wcześniej już przedstawianego stanowiska (przed Sądem I instancji). Apelacja odwołującej stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi – w ocenie Sądu Apelacyjnego -ustaleniami Sądu I instancji oraz sprowadza się do przedstawienia własnej subiektywnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego (w tym również zeznań świadka A.).

Wobec powyższych ustaleń, uznając apelację odwołującej S. K. za nieuzasadnioną Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

sędzia Marta Sawińska